

ks. Andrzej Bruździński

 <https://orcid.org/0000-0002-4950-9698>

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

 <https://ror.org/0583g9182>

Szesnasto- i siedemnastowieczne piśmiennictwo polskie o św. Jadwidze Królowej. Kształt i bezdroża

Wiek XVI, ale i XVII w dziejach Europy i naszego kraju to trudny czas wielorakich burzliwych przemian religijno-społecznych. Okres ten wypełniał „wielki ruch umysłów i niepokój serc we wszystkich dziedzinach: politycznej, społecznej, religijnej, umysłowej, obyczajowej”¹, wpływając także w sposób znaczący na historiografię. Proces infiltracji metody historiografii nowożytnej obejmował stopniowo swoim zasięgiem również historiografię polską².

Warto więc przeanalizować, czy i jak humanistyczne prądy okresu odrodzenia, jak i inne poglądy miały wpływ na opis życia i cześć oddawaną polskiej królowej Jadwidze. Rozprzestrzeniający się protestantyzm, z tezą

1 S. Łempicki, *Wiek złoty i czasy romantyzmu w Polsce*, wyd. J. Starnawski, Warszawa 1992, s. 370.

2 H. Barycz, *Dzieje nauki polskiej w epoce odrodzenia*, Warszawa 19572, s. 130–132; A. Skoczek, *Historiografia*, w: *Historia literatury polskiej w dziesięciu tomach*, t. 2: *Renesans*, pod red. A. Skoczek, Bochnia [2002], s. 231–233.

sola fides iustificans, ostro kwestionował kult świętych, przyczyniając się do zmniejszenia liczby świadectw o ich chrześcijańskim życiu i oddawanej im czci³. Z biegiem czasu postać królowej stopniowo zanikała w pamięci historycznej i szła w pewne zapomnienie⁴. O stopniu pamięci i kulcie Jadwigi oraz ich trwaniu w tym trudnym okresie świadczą różnorakie wzmianki o Andegawence, rozrzucone w różnych szesnastowiecznych i siedemnastowiecznych tekstach. Nie chodzi tu o wąsko pojętą hagiografię, omawiającą historię życia i dzieje kultu świętych, lecz o historiografię. Tym bardziej że dzieła historyków były i są podstawowym tworzywem w warsztacie hagiografów⁵. Pomimo iż spora część powstałych wówczas tekstów napisana została w języku łacińskim, ich wpływ na poglądy czytelników był dość znaczny, gdyż łacina nie była wówczas językiem martwym, ograniczonym do Kościoła czy do wąskiej grupy intelektualistów⁶.

Zagadnienie pamięci XVI i XVII wieku o Jadwidze – czternastowiecznym królu Polski – nie zostało dokładnie zbadane i poza niektórymi szczegółowymi opracowaniami czeka na swego odkrywcę. Zasadniczo dominuje bowiem pogląd, że w tym czasie autorzy powtarzali jedynie to, co napisał Długosz, nie wnosząc do tego opisu nic nowego⁷. Nie ulega więc wątpliwości, że wszyscy twórcy raczej znali dzieło Długosza, czy jednak rzeczywiście nie wnosili oni nic nowego do spojrzenia na postać Jadwigi – jest pytaniem dość istotnym i wciąż otwartym.

- 3 Congregatio de Causis Sanctorum, *Cracovien. Canonizationis B. Hedvigis Reginae Poloniae (1374–1399). Positio super virtutibus*, Romae–Cracoviae 1995, s. 647; B. S. Gregory, *Niezamierzona reformacja. Od rewolucji religijnej do świeckiego społeczeństwa*, przeł. A. Dzierzgowska, Warszawa 2020, s. 411; H. Grisar, *Luter*, t. 2, przeł. A. Lang, Warszawa 2023, s. 700–701.
- 4 Ks. T. Długosz, *Królowa Jadwiga*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 3 (1965) nr 1, s. 263.
- 5 A. Witkowska OSU, J. Nastalska, *Staropolskie piśmiennictwo hagiograficzne*, t. 1: *Słownik hagiografów polskich*. Lublin 2007, s. XV; U. Borkowska OSU, *Hagiografia polska (wiek XVI–XVIII)*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 2: *Od odrodzenia do oświecenia*, cz. 1: *Teologia humanistyczna*, pod red. M. Rechowicza, Lublin 1975, s. 477.
- 6 A. Nasiłowska, *Historia literatury polskiej*, [Warszawa] 2022, s. 46.
- 7 J. Starnawski, *Zarys dziejów literatury staropolskiej*, Lublin 1993, s. 39 (Prace Wydziału Historyczno-Filologicznego, 61); R. M. Zawadzki, *Królowa Jadwiga w tradycji hagiograficznej*, „*Universitas: twórczość, wiedza, wykształcenie*” 1997 nr 17, s. 34.

Najwybitniejszy z historiografów polskiego wczesnego renesansu, profesor Uniwersytetu Krakowskiego wykazujący „wielką bystrość umysłu”⁸ Maciej z Miechowa (1457–1523) – stojąc z dala od wszelkich układów politycznych, starał się pisać rzetelnie to, co uważał za prawdziwe – bez uprawiania panegiryków czy koloryzowania przeszłości. Jego dzieło *Chronica Polonorum*, wydane w Krakowie w roku 1519, zostało przyjęte z pewną rezerwą jako zbyt krytyczne wobec ówczesnej władzy i związanej z nią elity. Poza Polską natomiast zostało bardzo pozytywnie ocenione i było cennym źródłem informacji o Polsce i jej historii⁹. Miechowita zawarł w swojej pracy o historii życia i świętości Andegawenki informacje, idąc w większości za Długoszem¹⁰, choć, wbrew niemu błędnie napisał, że Jadwiga zmarła 12 lipca 1399 roku. Pogrzebano ją „w krakowskiej katedrze po lewej stronie chóru przed tabernakulum. [Na grobie] umieszczono epitafium: «Polaków tutaj gwiazda, Jadwiga spoczywa Ze świetnego zaiste rodu ich królowa». Miała ona piękną twarz i obyczaj. Podczas Wielkiego Postu i adwentu Pańskiego poskramiała ciało surowym postem i włosienicą. Była bardzo hojna wobec nędzarzy. Swoim naleganiem i troską nakłoniła króla Władysława do utworzenia w katedrze krakowskiej kolegium psalterzystów, śpiewających psalmy, oraz do odnowienia i dokończenia uniwersytetu założonego przez zmarłego króla Kazimierza II. Ona wzniosła w katedrze krakowskiej dwa ołtarze: jeden pod wezwaniem Nawiedzenia Najświętszej Maryi [Panny], drugi pod wezwaniem świętej Anny. Ona ufundowała dzięki swojej trosce i przekonaniu swojego męża klasztor Nawiedzenia Maryi na Piasku poza murami Krakowa. Ona zaczęła budowę klasztoru braci Słowian pod wezwaniem Męki i Krzyża Pańskiego za Kleparzem. Wykonawcom testamentu, czyli biskupowi krakowskiemu Piotrowi Wyszowi oraz kasztelanowi krakowskiemu Jaśkowi z Tęczyna, przekazała pieniądze, szaty, klejnoty i cały królewski dobytek na fundację uniwersytetu krakowskiego [oraz] na wsparcie dla osób nieszczęśliwych. Ona utrzymywała i żywiła w szkołach bardzo wielu zdolnych młodzieńców. Czytała [ona] zazwyczaj Nowy i Stary Testament, żywoty ojców, homilie czterech doktorów, księgi kazań i opisy męczeństwa świętych, książki [z] rozmyślaniami i modlitwami świętego Bernarda i świętego Ambrożego,

8 S. Starowolski, *Setnik pisarzy polskich albo Pochwały i żywoty stu najznakomitszych pisarzy polskich*, przeł. J. Starnawski, Kraków 1970, s. 130.

9 J. Starnawski, *Odrodzenie. Czasy – ludzie – książki*, Łódź 1991, s. 199, 317, 322–324.

10 Maciej Miechowita, *Kronika Polaków*, przeł. ks. M. K. Cichoń, Kraków 2023, s. 358–376.

księgi [z] objawieniami świętej Brygidy oraz bardzo wiele innych, przełożonych z łaciny na polski¹¹.

Autor, podając fakty, nie komentował zbyt wiele postaci Jadwigi, choć opisując ją, podkreślał jej cnoty i świętość oraz zasługi, szczególnie wobec uciskanego ludu, uniwersytetu i edukacji młodzieży, co dla niego jako fundującego szkoły w Krakowie i Miechowie, a także wieloletniego profesora i rektora Uniwersytetu było wyjątkowo istotne. Jadwiga traktowała swoją władzę jako wieloraką służbę poddanym. Nie wspomniał, wszakże nic na temat oznak kultu królowej. Należy podkreślić, że tekst jadvizański nie został „poprawiony” w drugim, ocenzurowanym wydaniu dzieła, a więc nie budził żadnych wątpliwości wśród jego krytyków.

Do drugiego wydania tego utworu Miechowity dołączył swoje prace jego wydawca, a zarazem sekretarz królewski, Jodok Ludwik Decjusz (ok. 1485–1545), uciekinier, Niemiec alzacki osiadły w Krakowie – *De vetustatibus Polonorum. Liber I* i *De Jagellonum familia. Liber II*. Decjusz przedstawił w nich, w świetnej humanistycznej łacinie, polskie dzieje, spoglądając na nie z własnej, niemieckiej, dość postronnej perspektywy, zachowując, jednakże wierność źródłom. O Jadwidze Alzatzczyk-kryptoluteranin napisał krótki tekst podający, że objęła ona tron po śmierci swego ojca Ludwika za zgodą senatu i szlachty. Za ich zgodą poślubiła Wilhelma, księcia austriackiego, ale zanim doszło do dopełnienia małżeństwa, ślub został zerwany na życzenie królowej. Gdy przybyli posłowie Jagiełły do Krakowa w sprawie małżeństwa Jadwigi z Jagiełłą i przedstawili to, co obiecuje Jagiełło, jeśli dojdzie do takiego małżeństwa, Senat odesłał sprawę do matki. W kraju zaś radzono nad korzyściami dla Polski, jakie związane będą ze ślubem Jadwigi z Jagiełłą. Decjusz, chwalony za znakomitą „wiedzę i roztropność”¹² uznał, że Jadwiga była kresem panowania dawnych książąt i królów Polskich, ale też że jest źródłem, z którego wytrysły zbawienne rządy obcego, lecz świetnego rodu litewskich Jagiellonów¹³. Zasadniczo Decjusz skupił się na dość schematycznej charakterystyce postaci Jadwigi, naturalnej Pani Królestwa Polskiego, ograniczając się do politycznego wymiaru jej życia i panowania, widząc jej zasługi przede wszystkim w tym, iż przyczyniła się do pojawienia się dynastii Jagiellonów, doprowadzając tym samym do „rewolucji geopolitycznej” w Europie, nie

11 Maciej Miechowita, *Kronika Polaków*, s. 382.

12 S. Starowolski, *Setnik pisarzy polskich...*, s. 141.

13 J. L. Decjusz, *De vetustatibus Polonorum*, w: [Mathiae de Mechovia], *Chronica Polonorum*, Kraków 1986, s. 33.

przejął wszakże od Długosza tematów niepewnych. Pomimo deklarowanego trzymania się tylko prawdy, idąc za Miechowitą, usiłował wybielić sprawę Wilhelma, pisząc, że panowie polscy aprobowali to małżeństwo, pomylił jednakże daty narodzin i śmierci córki Jadwigi, jak też samej królowej. Pomiął milczeniem świętość jej życia i kult, którym była otoczona. Dzieło Decjusza dołączył do swojej pracy Johann Pistorius (1546–1608). Została ona wydana w Bazylei w 1582 roku i nosiła tytuł *Polonicae historiae corpvs hoc est Polonicarvm rervm*.

Kanonik krakowski, prawnik-humanista Bernard Wapowski (ok. 1450–1535), wywodzący się „ze sławnego i świętego rodu”¹⁴ pieczętującego się herbem Nieczuja, a zarazem pierwszy urzędowy historiograf polski króla Zygmunta Starego, dostrzegający rolę jednostki w historii, napisał w swoich *Dziejach Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego* w sposób bardzo zwięzły na temat zasług, cnót i cudów dziejących się przy grobie królowej, eksponując szczególnie zasługi Jadwigi dla Uniwersytetu Krakowskiego: „Budując wzory niewinności życia tej królowej przytaczano, pobożność jej wielką, ciało częstemi postami trapiła, liczne kościoły, klasztory i zamki w Królestwie i Litwie pozakładała i stałym dochodem opatrzyła, nadto świętymi naczyniami, ornatami ozdobnemi w perły i klejnoty wzbogaciła i na zbudowanie Akademii Krakowskiej, co wkrótce potem Władysław Jagiełło niemiej chwalebnie jak pożytecznie dokonał, wielkie pieniądze testamentem odkażała: gdy więc królowa Jadwiga tylo cnót dała dowody, zwłoki jej poczytywane są za święte i wsławiły się cudownie, co z wielu rozmaitych ślubów przy jej grobie zawieszonych widzieć można”¹⁵. Pomimo ostrożności autora przejawiającej się w tym, iż nie wnosił on nowych treści historycznych dotyczących życia Jadwigi, widać u niego autentyczny, nie tylko oficjalny i dworski, podziw dla Jadwigi za jej rzeczywiste dokonania za życia ziemskiego, a zwłaszcza za działalność fundacyjną z Uniwersytetem na czele, a także za pobożność i świętość, o których zaświadczały liczne dowody przy jej grobie. Tym samym niedwuznacznie wskazywał na nią jako na wzór dla kolejnych władców Polski, w jaki sposób wypełnić powołanie władcy chrześcijańskiego. Jego opis zasług

14 S. Starowolski, *Setnik pisarzy polskich...*, s. 121.

15 *Dzieje Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego od roku 1380 do 1535. Przez Bernarda z Rachtamowic Wapowskiego, ze świeżo odkrytego społecznego rękopismu, z języka łacińskiego na ojczysty przetłómaczył, przypisami objaśnił, poczet rzeczy i osób dodał Mikołaj Malinowski*, t. 1, Wilno 1847, s. 142.

Jadwigi zdecydowanie różnił się od wcześniejszych tekstów Miechowity czy Decjusza.

Marcin Kromer (1512–1589), sekretarz króla Zygmunta II Augusta, uważany za najwybitniejszego historyka polskiego „złotego wieku”¹⁶, w wydanej w języku łacińskim w Bazylei w roku 1555 i wielokrotnie wznawianej *De origine et rebus gestis Polonorum*, a w roku 1611 przełożonej na język polski przez Marcina Błażowskiego, zapisał o życiu i zejściu królowej Jadwigi: „W tychże też właśnie czasiech królowa Jadwiga córkę Helżbietę Bonifacyją najpierwszym złączeniem urodziła, po której dziecinie w czwartym dniu obumarłej i sama matka nie długo żyła: a po lewym boku kościoła zamku krakowskiego przed wielkim ołtarzem grob swój zaległa, gdzie pogrzebem znakomitem i wielą krolow nadto samego papieża Bonifacego IX ozdobnymi poselstwami przyozdobionym, kosztownie chowana była. A czci wprawdzie posłowie oni nie na pogrzeb, lecz na chrzciny potomka królewskiego, za wezwaniem samegoż króla posłani byli. Była tedy Jadwiga przewyborną pobożnością i świątobliwością żywota obdarzona: krom wszelkiej hardości, lekkomyślności i krom gniewu żyjąca: proznowania równie jako i zabaw płci i godności swojej nieprzystojnych uchroniając się: czas wszystkich swój albo na chwale Bożej albo na czytaniu pisma pobożność w niej i obyczaje święte budującego, albo też więc na przesłuchiowaniu i ulżywaniu skwirku sirot, wdow i inszych ludzi znuździałych trawiła. Dostatki zaś własne swoje, których bogacie z domu ojcowskiego nawiozła z sobą była, szczodrobliwie na użytek ubogich, na przymnożenie chwały Bożej i pożytki Rzeczyposp. wydawała. A krom tego, co się wyższej wspominało, dwa ołtarze za żywota swego w kościele krakowskim spanoszyła: w Pradze zaś kollegium przepyszne dla uprawiania w nauki ludzi litewskich lub gotowe kupiła lub sama założyła: majątności bogate skądby mu dostatecznie szły podatki nadała: które kollegium pospolicie królowej domem rzeczono było, i jeszcze czasu Długoszewego nic heretyckim szaleństwem nie zarażone, spólnie z osiadłościami trwało. Jednakże przedsię pamięć go moja nie zaciągnęła. Umierając tedy Jadwiga ostatek zbioru swego, częścią na rozszaflowanie ubogim a częścią na wybudowanie i na dokończenie Akademii Krakowskiej, którą był Kaźmirz Wielki z gruntu już był zapoczął, odkazała: namieniwszy w testamencie istczmi woli swej ostatecznej Piotra biskupa i Jana Tęczyńskiego kasztellana krakowskiego. Darowała też była Kościołowi Krakowskiemu do odprawowania Mszej ś. ornat bogacie kosztowny, perłami tylko a drogimi kamieniami

16 J. Starnawski, *Odrodzenie. Czasy – ludzie – książki*, s. 101.

przeważnie osadzony. Dwa czasy roczne, Post wielki i zaś Adwent nabożną wstrzeźliwością i umartwieniem ciała zawsze święciła. Roskoszą swiata, nadętą powagą i lekkomyślną z doczesnych bogactw chlubą gardziła: tak iż gdy król z drogi pisał do niej już na samym zleżeniu będącej, aby ochętnością wspaniał[e]go i kosztownym obiciem łożnicę sobie przyozdobić kazała, snadź taką na to odpowiedź odniosł: *Dawnom się ja już pozorności nikczemnej i świeckiej pompy wyrzekła: wiem też i to dobrze, że się więc śmierć z połogiem częstokroć rada braci. Przetoż upokorzeniem podłem a świeckich nadętości odmiotem, przystojniej dobrotliwość Boże, która hańbę niepłodności już ze mnie zniść raczyła, odwdzięczyć moge.* Te tedy jej świętobliwość żywota, że u grobu znaczne cuda osławiała, piszą historykowie¹⁷. Kromer, sam „pochłaniając dzieła literackie i teologiczne”¹⁸, także Długosza, a przede wszystkim źródła historyczne, pominął szereg niepewnych wiadomości o Andegawence zamieszczonych w *Annales* Długosza, choć nie wszystkie. Przedstawił Jadwigę jako „pannę z temperamentem”, która mimo woli matki chce koniecznie dostać się do swego narzeczonego. Gdy do tego nie doszło i gdy dowiedziała się, że Jagiełło jest jednak przystojny i ma stosowne obejście, wahanie jej odpadło. Widać, że autor, czerpiąc pośrednio czy bezpośrednio z kronik austriackich i krzyżackich, chciał podkreślić, że jej panowanie związane było z osobistą ofiarą¹⁹. Pod koniec opisał Jadwigę jako wzór cnót i świętości, w tym także idealnego, wyjątkowego władcy Rzeczypospolitej, której obywatele cieszyli się wolnością i bezpieczeństwem, podkreślając jej polityczną rolę w zapoczątkowanej przez nią unii polsko-litewskiej. To Kromerowe nowatorskie dzieło wyrosło również z jego dążenia do prawdy historycznej wypierało w Europie Miechowitę i długi czas było za granicą podstawą wiadomości o Polsce, w tym o Jadwidze.

Wybitny historyk Jan Herburt h. własnego (po 1524–1577), sekretarz króla Zygmunta II Augusta, w wydanej w Bazylei w 1571 roku w oficynie Johanna Oporina (Oporinusa) *Chronica, sive historiae Polonicae compendiosa*, wznawianej tam wielokrotnie, jak też przetłumaczonej dwukrotnie na język francuski, o królowej Jadwidze napisał: „w tym samym czasie (1399) królowa Jadwiga porodziła po raz pierwszy swoją córkę Elżbietę

17 *Marcina Kromera biskupa warmińskiego O sprawach, dziejach y wszystkich inszych potocznościach koronnych polskich ksiąg XXX*, Kraków 1611, w drukarni Mikołaja Loba, s. 328–329.

18 S. Starowolski, *Setnik pisarzy polskich...*, s. 70.

19 Ks. T. Długosz, *Królowa Jadwiga*, s. 224.

Bonifację, która po trzecim dniu od narodzin, zmarła. Nie przeżyła długo, została pochowana po lewej stronie bazyliki w Krakowie, przed wielkim ołtarzem podczas wspaniałej uroczystości pogrzebowej. Jadwiga była wyjątkowo pobożna i prowadziła święte życie, wolne od pychy, lekko-myślności i gniewu. Swój znaczny majątek, który przywiozła ze sobą z rodzinnego domu, rozdawała hojnie na rzecz potrzebujących, kultu Bożego i publicznych celów. Umierając, przekazała część swojego majątku potrzebującym, a część na rzecz rozwoju i dokończenia Akademii Krakowskiej, którą rozpoczął Kazimierz Wielki na Kazimierzu. Zawsze przestrzegała Wielkiego Postu i Adwentu pobożnymi postami i wstrzeźliwością; lekceważyła rozkosze, przepych i wystawność bogactwa na tyle, że gdy miała ozdobić królewską sypialnię w obecności króla, którego nie było, nakazem królewskim, odpowiedziała, że dawno temu zrezygnowała z wszelkiej pompy i pustego blasku i że świadoma jest tego, że porodowi często towarzyszy śmierć. Właśnie z powodu jej świętości mówi się, że na jej grobie miały miejsce pewne cuda²⁰. Autor, zwany przez postronnych ziomków „mediatorem przemyskim”²¹, będąc pod wpływem Kromera, skupił się na zasługach i postawie życiowej królowej, wskazując na to, jakimi cechami osobowymi mają się odznaczać chrześcijańscy władcy: powinni służyć pomocą potrzebującym, Kościołowi i popieraniem różnych społecznych celów, jak np. edukacja.

Włoch z Werony Alessandro Guagnini (Aleksander Gwagnin, 1534–1614) w wydanej w 1574 roku *Sarmatiae Europaeae descriptio*²², napisanej „aby dowieść, że jest prawdziwym obywatelem Polski”²³ (choć jej prawdziwym autorem był Maciej Strykowski), a przetłumaczonej i uzupełnionej w 1611 przez Marcina Paszkowskiego, o królowej Jadwidze napisał: „Lata 1399. Królowa Jadwiga Władysławowa, na zamku krakowskim umarła, po porodzeniu rychło: bowiem była urodziła dziewczkę, nazwaną Helżbieta Bonifacja, która trzeciego dnia umarła, i sama też rychło po niej, miesiąca Czerwca, dnia ósmego: pochowana w Krakowskim

20 *Chronica, sive historiae Polonicae compendiosa, ac per certa librorum capita ad facilem memoriam recens facta descriptio auctore magnifico viro Ioanne Herburto de Fulstin, Regni Polonici Senatore*, Basileae 1571, ex officina Oporiniana, s. 205–206.

21 S. Starowolski, *Setnik pisarzy polskich...*, s. 98.

22 R. Wilgosiewicz-Skutecka, *Komu było dedykowane dzieło Gwagnina „Sarmatiae Europaeae descriptio”?* – rozwiązanie zagadki znanego polonicum XVI w., „Biblioteka” 2007 nr 11 (20), 11–27; J. Pelc, *Literatura renesansu w Polsce*, Warszawa 1994, s. 198.

23 S. Starowolski, *Setnik pisarzy polskich...*, s. 195.

Kościele na zamku, przyjąwszy świętości pocziwie, na lewej stronie chóru przeciw zakrystii: Napis ten na jej grobie: *Hic Sydus Polonorum jacet, hic Eduigis eorum* etc. Wiele o jej świętobliwości kronikarze pisali jako wiele pościła, ubogim dawała, we włosiennicach chodziła. Króla ktemu przywiodła, iż psalterzysty, którzy Zołtarz w kościele śpiewają na zamku krakowskim, założył i nadał. Też króla przywiodła do tego, iż collegium wielkiego dokonał, które był Kazimierz Wielki począł zakładać, przywiodszy sam z kąd inąd mistrze, i doktory nauczone, Niemce, Czechy, i Polaki z Pragi. Na które też dała swe szaty, klejnoty, ubiory, perły, srebra i złota niemało, i którekolwek miała aparaty krolewskie: takież i na szpital ubogich nie mało nadała, a poleciła to Piotrowi biskupowi krakowskiemu, ku wiernej ręce do szafowania. Czytała rada Stary i Nowy Zakon przełożony na polskie, modlitwy Świętej Brygidy, żywoty mężów świętych, i świętego Ambrożego księgi²⁴. Ten syntetyczny tekst jest poprawny historycznie, autor uniknął szeregu błędów występujących u Długosza czy Miechowity. Wybija się w nim podkreślanie znaczenia rozumu i rozwoju duchowego.

Kanonik żmudzki Maciej Strykowski h. Leliwa (1547–ok. 1593) w wydanej w Królewcu w 1582 roku w oficynie Jerzego Osterbergera, a napisanej „wytwornym stylem”²⁵ *Kronice polskiej, litewskiej, żmudzkiej i wszystkiej Rusi...* odnotował: „Tegoż roku [1399] po nieszczęsnej wojnie Witołdowej z Tamerlanem, Jadwiga królowa Jagiełłowa, prawie święta pani, porodziła Elżbietę, córkę pierwszą, która trzeciego dnia umarła; a sama też królowa rychło po niej w świętobliwości żywota, z światem się rozstała, i w Krakowie na zamku pochowana przed wielkim ołtarzem. Ta w Pradze, w czeskim mieście głównym, dla Litewskich pacholał w naukach wyzwolonych ćwiczenia, zbudowała była collegium dwór wielki i nadała Litewskie Collegium w Pradze, bo jeszcze w Krakowie collegium nie było”²⁶. Oba więc teksty Strykowskiego co do treści są niemal identyczne. Wyakcentował w tym tekście szczególnie zasługi Jadwigi dla Litwy tak

24 A. Guagnini, *Kronika Sarmacji Europejskiej*, Ks. 1, cz. 1, 2, 3, przeł. M. Paszkowski, Sandomierz 2018, s. 72.

25 S. Starowolski, *Setnik pisarzy polskich...*, s. 115.

26 M. Strykowski, *Kronika Polska Litewska, Zmodzka, i wszystkiej Rusi Kijowskiej, Moskiewskiej, Siewierskiej, Wołyńskiej, Podolskiej, Podgorskiej, Podlaskiej, etc. I rozmaite przypadki woienne y domowe, Pruskich, Mazowieckich, Pomorskich, i inszych krain Krolestwu Polskiemu y Wielkiemu Xięstwu Litewskiemu przyległych [...]*, Królewiec 1582, drukowano u Georga Osterbergera, s. 511.

w dziele ewangelizacji, jak i wkładu w przygotowanie dla tego kraju elit kościelnych i państwowych. Dzieło to cieszyło się dużą popularnością na Rusi i w Rosji, gdzie było kilkakrotnie przekładane.

W październiku 1583 znalazł się w Krakowie, wywodzący się z lutezańskiej rodziny kramarzy z Gdańska, dominikanin Martin Gruneweg (1562–ok. 1618), który opisując katedrę krakowską, zauważył, iż „Podle tego też ołtarza leży Jadwiga polska królowa święta, do której krucyfiks przed zakrystią mówił”. A dalej „Tuż przy drzwiach zakrystyjei, wychodząc po lewej, jest ołtarz, a na nim duży krucyfiks rzezany, który do świętej Jadwigi miał mówić, przed którym wieczna lampa wisi”²⁷. Pomimo iż nic nie napisał o jej świątobliwym życiu, to jednak jego świadectwo jest znaczące – wskazuje na żywą i ugruntowaną tradycję o jej świętości oraz podaje pierwszą znaną wzmiankę o *auditio* Jadwigi Królowej²⁸.

Szesnastowieczny heraldyk polski Bartłomiej Paprocki (ok. 1543–ok. 1614) w *Herbach rycerstwa polskiego* wydanych w roku 1584 Krakowie w drukarni Macieja Garwolczyka napisał o królowej Jadwidze: „Po tegoż Jagiełłą po śmierci króla Ludwika, wszyscy panowie i rycerstwo polskie, posły obrawszy, posłali, aby do nich na królestwo przyjechał, a córkę króla Ludwika węgierskiego i polskiego za żonę wziął. Wjechali na zamek dwunastego dnia miesiąca lutego, roku 1386. Niżli brał ślubu z królową Jadwigą, wspódek z bracią i z przedniejszymi pany swymi księstwa litewskiego był ochrzczon czternastego dnia lutego od Bodzęty arcybiskupa, wziął imię na chrzcie Władysław, potem wziąwszy ślub z królową, wszystko litewskie księstwo i żmudzkie, wiecznemi czasy z Polską zjednoczył, czego przysięgą potwierdził. [...] Na zimę drugiego roku, Władysław z wielą panów i rycerstwa polskiego spóecznie z królową do Litwy jechał, arcybiskupa gnieźnieńskiego i wiele kapłanów i ludzi nabożnych z sobą nabrał, tam sejm uczyniwszy na wielki post, wiarę chrześciańską

27 *Die Aufzeichnungen des Dominikaners Martin Gruneweg (1562-ca. 1618) über seine Familie in Danzig, seine Handelsreisen in Osteuropa und sein Klosterleben in Polen*, Bd. 2: *Edition des Manuskripts fol. 726–1453* Hrsg. A. Bues, Wiesbaden 2008, s. 819, 821 (Quellen und Studien, 19, 2).

28 Do tej pory uznawano za pierwszą źródłową wzmiankę o *auditio* królowej wizytację katedry krakowskiej biskupa Bernarda Maciejowskiego z roku 1602. Zob. ks. B. Przybyszewski, *Błogosławiona Jadwiga Królowa: zdozna w cnoty*, Kraków 1996, s. 108; G. Jurkowlanec, *Kult obrazów a kult świętych w nowożytnym Krakowie*, „Barok” 11 (2004) nr 2, s. 74–75.

rozmnażał, wykorzeniając one bałwochwalstwa, nietylko napominał, albo prosił i upominki dawał, ale też i sam nauczał, gdyż nasi kapłani języka nie umieli, a sam ruski język umiejąc, rozumiał dobrze Polaków. Potem w Wilnie kościół fundował, do którego wielkie dochody kapłanom nadał, a na pamiątkę Stanisławowi świętemu, a ku czci Bogu Wszechmogącemu, od Bodzety arcybiskupa był poświęcon, siedm plebanii od króla nadane były, do których królowa wiele ochędóstwa sprawiła. Cały on rok w Litwie król starając się pilno o rozmnożenie wiary chrześcijańskiej strawił, Dobrogosta poznańskiego biskupa z domu Nałęcz do Urbana papieża wyprawił, opowiadając mu się tak jako przodkowie jego królowie polscy, posłusznym. [...] Potem król z królową pokojem zabawieni, zamku krakowskiego murów oprawić i wyżej podnieść rządnie kazali, burgrabię na nim do straży naznaczywszy, opatrzenie im naznaczywszy, Strzelce dobre chować im kazali, klasztor Panny Maryi na Piasku zakonnikom reguły Karmelitów fundowali, psalterysty tenże król z królową fundował, z topy im na opatrzenie naznaczywszy. [...] Tegoż czasu [1399] Jadwiga królowa córkę Helżbietę urodziła, która trzeciego dnia umarła, po której matka niedługo żywa była. Była to królowa spraw prawie świętych, wszystek skarb swój, częścią między ubogie rozdała, drugi na zbudowanie akademii w Krakowie, którą był Kazimierz Wielki zaczął, oddała. Była pani barzo nabożna; kiedy już do złączenia się gotowała, wszystkę była powagę królewską opuściła i ozdobę, jakoby to wiedząc, że za onem porodem dokonać żywota miała²⁹. Świadcstwo Paprockiego jest szczególne, gdyż pisząc wspomniane dzieło, jeździł po kraju i zbierał różne dokumenty i wiadomości³⁰. Choć był krytyczny wobec wielu władców Polski, to tym razem z jego opisu wyłania się piękny obraz królowej, w którym szczególny akcent położono na wkład Jadwigi w ewangelizację Litwy, ale też na jej aktywność fundacyjną i – co nie było częste w historiografii – na działalność gospodarczą. Nie pominął także zaznaczenia świętości jej życia.

Pomimo iż ograniczamy się do analizy tekstów napisanych przez Polaków, nie można pominąć *Martyrologium Romanum*, także z roku 1584, gdzie pod datą id październikowych – czyli 15 października – kardynał Cesare Baronio (1538–1607) zapisał: „Cracoviae sanctae Hedvigis ducissae

29 B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego przez Bartosza Paprockiego zebrane i wydane r. p. 1584*, wyd. K. J. Turowski, Warszawa 1988, s. 765–766.

30 M. Wolski, *Bartłomiej Paprocki (ok. 1539–1614) herbu Jastrzębiec i jego krąg rodzinny*, Kraków 2023, s. 64 (Historia, Hereditas, Ecclesia, 22).

Poloniae, quae pauperum obsequio dedita, etiam miraculis claruit: qua et Clemens papa quartus numero Sanctorum adscriptus³¹. Zdanie to spowodowało wiele zamieszania w historiografii i w kulcie św. Jadwigi Królowej, i to na długie lata. Czczona 15 października św. Jadwiga Śląska zmarła w Trzebnicy, a nie w Krakowie. Pomyłka ta zapewne stała się przyczyną innych, późniejszych błędów w identyfikacji, a nawet kontaminacji, tych dwóch świętych kobiet. Źródłem tej pomyłki upatruje się w relacjach z pobytu w Krakowie jezuitów: Piotra Kanizjusza lub Antonia Possevina³². Pomyłka ta została jeszcze bardziej utrwalona, gdy w 1591 roku jezuita ks. Szymon Nikowski (ok. 1551–1591) przetłumaczył ów tekst dosłownie, bez żadnej korekty czy sprostowania: „W Krakowie świętey Jadwigi księżnej Polskiej, która na posłudze ubogich zbawiona, cudami też słynęła: którą i Klemens papież czwarty w liczbę świętych wpisał³³”.

O królowej Jadwidze nie wypowiadali się tylko katolicy. Znamienne, że pastor kalwiński Stanisław Sarnicki h. Ślepowron (1532–1597) w *Annales, sive de origine et rebus gestis Polonorum et Lituanorum libri octo* (Roczniki, czyli o pochodzeniu i sprawach Polaków i Litwinów Książ VIII), wydanych w Krakowie w 1587 roku prawdopodobnie w oficynie Aleksego Rodeckiego, napisał o niej, podkreślając jej cnoty, a szczególnie pobożność i działalność fundacyjną: „Łagodne było pragnienie polskiego króla, ze względu na słodkie i hojne obyczaje królowej Jadwigi, które były łączone z powściągliwą skromnością, roztropnością i przyjemnym wdziękiem, których rzadkim dodatkiem był jej wybitny wygląd ciała [...] 1399. W tym samym czasie królowa Jadwiga zmarła w trakcie porodu. Była ona wspaniale chwalona za to, że pozostawiła doskonały przykład prowadzenia życia królowej Polski. Jadwiga była bowiem obdarzona pobożnością i świętością życia; wolna od pychy, lekkomyślności i gniewu; unikając zarówno własnego lenistwa, jak i spraw kobiecych i dotyczących godności innych.

31 *Martyrologium Romanum. Editio princeps (1584)*, a cura di M. Sodi, R. Fusco, R. Godding SI, Città del Vaticano 2005, s. 351 (Monumenta Liturgica Concilii Tridentini, 6).

32 J. Gottschalk, *St. Hedwig Herzogin von Schlesien*, Köln–Graz 1964, s. 312–313 (Forschungen und Quellen zur Kirchen- und Kulturgeschichte Ostdeutschlands, 2).

33 *Martyrologium Kosciola Rzymskiego to iest Poczecz abo dziennik męczenników y innych wszelakich świętych [...] na każdy dzień [...] według nowego kalendarza rozpisaney. Teraz świeżo na polskie przełożony. Przydane są y Żywoty świętych iako są opisane w rzymskim brewiarzu, na polski [...] ięzyk przełożone*, Kraków 1591, w drukarni Andrzeia Piotrkowczyka, k. 124v-125.

Cały swój czas poświęcała na praktyki religijne, czytanie ksiąg związanych z formowaniem pobożności i obyczajów, słuchanie i łagodzenie narzekań i nieszczęść wdów, sierot i innych nieszczęśliwych. Zbudowała ogromny dom w Pradze dla edukacji Litwinów. Wiele zapisów pozostawiła dla ukończenia Akademii Krakowskiej. Praktykowała posty i inne ćwiczenia chrześcijańskie; poza innymi znakami jej świętości, wspomina się, że podczas spotkania z Zakonem Krzyżackim, którzy byli agresywni i odrzucali sprawiedliwe warunki pokoju, proroczym duchem przepowiedziała im klęskę, po której ich siły się załamały; mówiąc, że za jej życia nie poniosą oni żadnych konsekwencji za swoją zuchwałość; ale po jej śmierci jednak wszyscy poniosą za wszystko największe kary³⁴. Pomimo ogólnej krytycznej oceny historycznego pisarstwa Sarnickiego przedstawiony obraz królowej nie budzi zastrzeżeń. Wskazał istotne fakty z jej życia, pominął wszelkie niepewne wiadomości z opisu Długosza czy błędy Miechowity. Nie szczędził Jadwidze wielu pochwał, widząc w niej wzór królowej, zwracając uwagę na jej wkład w rozwój kultury i nauki w Polsce, podkreślając zasługi dla Uniwersytetu Krakowskiego, zaznaczając wydatnie świętość życia, cnoty i łaskę proroctwa. Nie pominął także jej wpływu na politykę zagraniczną, szczególnie wobec Krzyżaków. Źródła jej działania politycznego i publicznego upatrywał w jej postawie religijnej i zrozumieniu królewskiego zadania.

Marcin Bielski h. Prawdzic (ok. 1495–1575), renesansowy kronikarz polski, w *Kronice polskiej* przerobionej przez syna Joachima (ok. 1550–1599) i wydanej w Krakowie w drukarni Jakuba Siebeneychera, w 1597 roku odniósł się również do królowej Jadwigi Andegaweńskiej³⁵. Tekst ten co do treści jest zgodny z wydaniem z 1564 roku *Kroniki wszystkiego świata*. Bielski, zwolennik idei reformacyjnych, niezbyt życzliwy wobec Kościoła, ale szanujący prawdę, opisał Andegawenkę jako postać wyjątkowo pobożną, sprawiedliwą i mądrą. Odnotował, że Jadwiga, córka Ludwika

34 *Stanislawi Sarnicii Annales, sive de origine et rebvs gestis Polonorvm et Litvanorvm, libri octo. Habes hic priorem partem horum Chronicorum, hactenus omissam & neglectam ab alijs authoribus: quae incipit ab Asarmoth conditore Sarmaticorum populorum, & continuatur ad Lechum ipsum, rerum ordine secundum temporum seriuato. Et tandem a Lecho ad nostra tempora, quid in istis terris actum sit fideliter exponitur. Caetera, quae in hoc libro continentur, ipsius libri argumentum eidem praefixum indicabit*, [Cracoviae 1587, druk. Aleksego Rodeckiego], s. 336, 341–342.

35 *Kronika Polska Marcina Bielskiego Nowo Przez Ioach. Bielskiego syna iego wydana, Kraków 1597, w Drukarni Jakuba Siebeneychera, s. 268.*

Węgierskiego, została koronowana na króla Polski w 1384 roku, przyczyniając się do wprowadzenia w Polsce spokoju wewnętrznego. Napisał o jej małżeństwie z Władysławem Jagiełłą, że przyczyniło się ono do chrystianizacji Litwy oraz podkreślał jej rolę w unii polsko-litewskiej. Kronikarz zwracał uwagę na jej zaangażowanie w sprawy państwowe oraz pomoc biednym i potrzebującym. Jadwiga jest ukazana również jako fundatorka wielu kościołów i klasztorów, Akademii Krakowskiej, co świadczy o jej trosce o rozwój kultury i edukacji w Polsce. Marcin Bielski przedstawił więc królową Jadwigę jako wzór cnót królewskich i chrześcijańskich, podkreślając jej znaczący wkład w rozwój i wzmocnienie Królestwa Polskiego. Idąc za Długoszem, a w szczególności za Miechowitą, nie uniknął błędów i przedstawiania niepewnych wydarzeń. Podobnie jak Miechowita nie wspominał nic o kulcie królowej.

Od końca XVI wieku w Europie i Polsce zaczęto tworzyć liczne katalogi i zbiory żywotów świętych, które miały propagować kult rodzimych świętych i błogosławionych. Imię królowej Jadwigi występuje w XVII wieku w polskich katalogach świętych, świadcząc niewątpliwie o ustalonej już w Polsce opinii o jej świętości. Pierwszy taki *index sanctorum Polonorum* ułożył i wydał w Rzymie w 1601 roku kanonik krakowski ks. Krzysztof Warszawicki h. Kuszaba (1543–1603)³⁶.

Tenże w 1603 roku w krakowskiej oficynie Jakuba Siebeneichera wydał dzieło *in folio* poświęcone *Caesarum, regum et principum [...] vitarum parallelarum*, dedykowane cesarzowi Rudolfowi II, gdzie o królowej Jadwidze napisał: „Wspomina się o założeniu bazyliki w Wilnie oraz o wzniesieniu wielu innych kościołów i parafii na Litwie. Wszystkie te świątynie były wyposażone dzięki hojności królowej, która sprowadzała wyposażenie z Polski. Była ona tak wielką miłośniczką kultu bożego, że trudno byłoby znaleźć kogoś bardziej pobożnego. Wiele można osiągnąć, gdy żona zaczyna naśladować pobożność męża, a on odwzajemnia się tym samym. Jego obraz, gdy Jagiełło przyjmował chrzest, znajduje się na ołtarzu w pobliżu jej grobu; który niedawno został wysłany z Litwy do Polski. Kiedy król był za granicą, pewien Gniewosz z Dalewic oskarżył królową o popełnienie zbrodni, twierdząc, że miała romans z Wilhelmem Austriakiem, który potajemnie przychodził do niej. Z tego powodu król wezwał królową i Gniewosza na sąd, nie mając żadnych wątpliwości, że należy dokładnie zbadać tę sprawę. Czyż kiedykolwiek intryga oszczędziła kogoś, skoro nawet królewski stan, który powinien być wolny od wszelkiej zazdrości,

36 U. Borkowska OSU, *Hagiografia polska...*, s. 478.

oraz reputacja kobiet stały się podejrzane? Królowa była jednak uważana za tak świętą, że nie tylko nie była cudzołożnicą, ale także za osobę wyjątkowo pobożną. Mówi się, że rozmawiała z wizerunkiem ukrzyżowanego Odkupiciela naszego w Krakowie, po tym jak klęcząc przed nim, modliła się do Boga. Na zjeździe w Wiślicy, przy licznej obecności senatorów, sprawa została rozstrzygnięta, a królowa swoją niewinność udowodniła mężowi przysięgą. W ten sposób Gniewosz został uznany winnym fałszywego oskarżenia i skazany za rzucenie oszczerstwa na królową. Królowa Jadwiga urodziła córkę Bonifację, co niezwykle ucieszyło nie tylko stany, ale i wszystkich ludzi. Jednak radość ta nie trwała długo, gdyż krótko po porodzie zmarła. Była królową o pobożności i mądrości naprawdę nieporównywalnej, która wyróżniała się wyjątkową czystością życia i dobroczynnością wobec ubogich. Szczególnie zasłużyła się dla kolegiów w Pradze i Krakowie, przeznaczając znaczne fundusze na ich potrzeby edukacyjne. Wspomina się również, że pewnego razu, gdy była w wielkich utrapieniach z powodu nieobecności męża, otrzymała odpowiedzi od wizerunku Chrystusa w kościele w Krakowie³⁷. Dzieło to, pisane zapewne dla ułatwienia sobie służby dyplomatycznej, gdyż „znali go wszyscy prawie władcy Europy”, miało ukazać znakomite polskie dzieje i postaci idealnych władców, których rządy były umiarkowane, a nie tyrańskie³⁸. Autor uległ w nim Długoszowej wersji wydarzeń, licząc prawdopodobnie na względy na dworze rakuskim, choć podkreślał mocno świętość i czystość życia królowej, jak również jej *auditio*.

Prawnik i historyk Teodor Zawacki herbu Rogala († ok. 1637) w 1609 roku opublikował w Krakowie *Catalogvs Dvcvm atq[ue] Regvm Polonorum*. Zawarł u nim krótkie biogramy władców Polski, w tym także Jadwigi. Omówił jej postać na tle pretendenta do tronu polskiego Zygmunta Luksemburczyka. „Gdy nie chciano uznać za następcę tronu Zygmunta, margrabiego brandenburskiego, syna Karola, cesarza i króla Czech oraz siostrzenicy króla Kazimierza – częściowo z przyczyny jego niezgody na usunięcie Domarata z urzędu starosty, a częściowo dlatego, że gardził Polakami – poselstwo polskie udało się po Jadwigę do królowej Elżbiety,

37 *Christ: Varsevicii C.C. Caesarum, regum et principum, unius et eiusdem, partim generis et nominis, partim etiam imperii ac dominationis, vitarum parallelarum libri duo, Cracoviae 1603, in Officina Iacobi Sibenecher, s. 52, 54, 61.*

38 M. E. Nowakowski, *Ambasador na rozdrożu. Świat wartości w poradnikach dyplomatycznych Pierwszej Rzeczypospolitej oraz ich europejski kontekst*, Lublin 2023, s. 56–57 (Studia i Materiały z Dziejów Literatury Wczesnonowożytnej, 10).

żony Ludwika, która odesłała ją do Polski. Została ona w bazylice krakowskiej ogłoszona królową i przez arcybiskupa Bodzantę zgodnie z obyczajem namaszczona i koronowana przy owacjach i ogromnej radości wszystkich. Sprawowanie rządów w wielkim królestwie powierzono więc małej dziewczynce, a Zygmunt, przyjęty tak przez Polaków, powrócił na Węgry. [...] Jagiełło, Wielki Książę Litewski, został ochrzczony w Krakowie w roku pańskim 1386. Poślubiwszy Jadwigę, córkę króla Ludwika, wcześniej koronowaną na królową Polski, przyjął imię Władysław i został namaszczony na króla. On to nawrócił Litwę na chrześcijaństwo. Trzykrotnie ją łączył z królestwem polskim i przyłączył do królestwa polskiego na mocy wiecznego prawa, tworząc jeden organizm państwowy i przypieczętowując to przysięgą³⁹. Tekst o Jadwidze jest bardzo krótki, choć bardzo rzeczowy i życzliwy, pomimo widocznej sympatii dla Luksemburczyka.

Dominikanin Abraham Bzowski (1567–1637) w wydanym w Kolonii w 1622 roku 15. tomie *Annalium Ecclesiasticorum* przedstawił sylwetkę królowej Jadwigi, opracowaną w oparciu o Miechowitę, Kromera, ale też o inne, nieznane nam dotychczas źródła: „W tej samej epoce udzielono wszystkim znamiennego przykładu, jakiej wiary należy udzielać fałszywym donosicielom, którzy zasługują na karę. W Polsce spory i niezgody między królem Władysławem a królową Jadwigą osiągnęły taki stopień podejrzeń i plotek, że elity kraju były bliskie zaangażowania się w konflikt. Ostatecznie ustalono, że donosiciele z obu stron powinni zostać ujawnieni. Gniewosz z Dalewic, urzędnik skarbowy z Krakowa, który oskarżył świętą kobietę, królową Jadwigę, o zniesławienie u króla, twierdząc, że w jego nieobecności spotykała się ona w sekrecie z Wilhelmem Austriackim i spędzała z nim kilka dni. Królowa złożyła uroczystą przysięgę królowi, że jest niewinna. Wobec Gniewosza przeprowadzono dochodzenie w sprawie zniesławienia w Wiślicy, na którym został oskarżony i skazany za to, że nie udowodnił swoich oskarżeń i nie był w stanie zaprzeczyć, że kłamał, co przyznał głośno i odszczekał pod ławą. Najcięższą karą w Polsce jest publiczne odwołanie kłamstwa pełnego zniesławienia, które jest ogłaszane publicznie połączonym z odszczekaniem psim głosem. W ten sposób wszelkie podejrzenia zostały rozwiane, a miłość małżeńska między królem a królową została ponownie wzmocniona. [...] 12 lipca tego samego roku zmarła królowa Jadwiga, która urodziła Elżbietę Bonifację. Odbył się

39 *Catalogvs Dvcm atq[ue] Regvm Polonorum Authore Theodoro Zawacki Rogala, Equite Polono, Cracoviae 1609, Apud Viduam Iac[obi] Sibeneycher, k. K2-K3.*

jej majestatyczny pogrzeb, uświetniony licznymi delegacjami królów i papieża Bonifacego IX, chociaż nie była to uroczystość pogrzebu, lecz chrzest królewskiego potomstwa w łonie matki, na którą to uroczystość sam król zaprosił. Jadwiga była wyjątkowo pobożna i święta w swoim życiu, wolna od pychy, lekkomyślności i gniewu. Unikała zarówno własnego odpoczynku, jak i spraw płci i godności innych, poświęcając swój czas na kult religijny, czytanie ksiąg dotyczących formowania pobożności i obyczajów, a także słuchanie i łagodzenie narzekań i nieszczęść wdów, sierot i innych nieszczęśliwych ludzi. Czytała Stary i Nowy Testament, żywoty Ojców Kościoła, kazania czterech Doktorów Kościoła, męki i kazania świętych, medytacje i modlitwy św. Bernarda, liturgię św. Ambrożego i inne książki przydatne dla pobożności. W dni Wielkiego Postu i Adwentu umartwiała ciało postem i własnoręcznie wykonaną włosiennicą. Hojnie rozdawała swoje bogactwa, które przywiozła ze sobą z rodzinnego domu, na potrzeby ubogich, kult Boży i publiczne cele. Lekceważyła rozkosze, przepych i wystawność bogactwa na tyle, że gdy miała ozdobić królewską sypialnię w obecności nieobecnego króla, który nakazał to listownie, odpowiedziała, że dawno temu zrezygnowała z wszelkiej okazałości i pustego blasku, i że nie jest obojętna na to, że często śmierć towarzyszy porodowi, i że teraz z większym prawem, z uwagi na swój pogardliwy stosunek do świata i łaskę Bożą, która odrzuciła jej niepłodność. W trakcie swojego życia zasiłiła dwa ołtarze w bazylice w Krakowie. Założyła klasztor pod wezwaniem Nawiedzenia NMP na przedmieściach Krakowa dla karmelitów, a inny pod wezwaniem św. Krzyża dla braci słowiańskich w tym samym przedmieściu. W swoim testamencie pozostawiła pieniądze, odzież, klejnoty i całe królewskie wyposażenie na rzecz fundacji Uniwersytetu Krakowskiego i dla ubogich. Założyła wielki dom w Pradze dla Litwinów, którzy poświęcali się uczciwemu nauczaniu, albo go zakupiła, i dodała duże posiadłości, z których mieli oni środki na utrzymanie. Podarowała bazylice w Krakowie ornat do odprawiania mszy, ozdobioną perłami i kamieniami szlachetnymi. Obraz Ukrzyżowanego Jezusa, który nadal jest czczony w tej samej bazylice jako prawie sanktuarium, czasami włączał się z nią w rozmowę. Kiedyś, gdy król Władysław obraził się na nią, widząc, że niesie jałmużnę ubogim w fartuchu, i zapytał, co ma pod fartuchem, a następnie śledził ją aż do wyprostowania, zobaczył nie chleb i przekąskę, ale róże i inne kwiaty. Została pochowana po lewej stronie tej samej bazyliki przed głównym ołtarzem, 14 sierpnia, z napisem na nagrobku: «Leży tu gwiazda Polaków, Jadwiga, ich szlachetna królowa itd.» Ponieważ jej świętość była znana, opowiedziano,

że nad jej grobem miały miejsce pewne cuda. Cromer sup., Michovius rerum Polonicar. lib. 4 c. 41., Monumenta et traditiones Basilicae Cracovien⁴⁰.

Pomimo iż Bzowski znany jest z skrupulatnego podejścia do źródeł i dbałości o szczegóły, jego żywot Jadwigi w *Annales ecclesiasticorum* oparty został na opisach Długosza, Kromera i Miechowity, nie unikając ich błędów, oraz na nieznanymi bliżej tradycjach z katedry krakowskiej.

Pisał o Andegawence także pochodzący zapewne z pruskiej, kalwińskiej rodziny historyk Salomon Neugebauer (ok. 1574–1625?), w wydanym we Frankfurcie w 1611 roku dziele *Historiae rerum Polonicarum Libri quinque*, a później w 1618 poszerzonym wydaniu *Historia Rerum Polonicarum [...] libris decem* wytoczonym w Hanau, a cieszącym się sporym autorytetem za granicą. Choć był kompilatorem, poświęcił królowej Jadwidze dość spory tekst. Po omówieniu różnych wydarzeń historycznych przedstawił koniec jej życia i opinię o niej: „W tym samym czasie królowa Jadwiga urodziła córkę Elżbietę Bonifację jako swoje pierwsze dziecko: i po trzech dniach od narodzin zmarła, a sama królowa nie przeżyła długo po tym i została pochowana w lewej części Bazyliki Krakowskiej przed głównym ołtarzem, złożona do grobu podczas wspianego pogrzebu, uświetnionego przez liczne legacje królów i papieża Bonifacego IX. Choć legacje te, na zaproszenie samego króla, wysłane nie były na pogrzeb, lecz aby być chrzestnymi. Jadwiga była obdarzona wyjątkową pobożnością i świętością życia, daleka od wszelkiej wyniosłości, lekkomyślności i gniewu, unikająca beczynności oraz spraw niegodnych jej statusowi, poświęcała cały swój czas albo na kult boży, albo na lekturę tych dzieł, które służyły kształtowaniu pobożności i moralności, albo wreszcie na słuchanie i wspomaganie wdów, sierot i innych nieszczęsnych ludzi. Swoje majątki, które wniosła ze sobą z domu ojcowskiego, hojnie wydawała na potrzeby biednych, na kult boży i na cele publiczne. Oprócz tego, jeszcze za życia uposażyła dwa ołtarze w Bazylice Krakowskiej. W Pradze zakupiła lub zbudowała duży dom dla Litwinów, którzy poświęcali się czcigodnym naukom, i dodała do niego obszerne posiadłości, z których miały pochodzić fundusze na ich utrzymanie; ten dom nazywa się potocznie Domem Królowej. Umierając, zapisała wszystko, co miała, częściowo na wsparcie

40 *Annalium ecclesiasticorum post [...] Caesarem Baronium [...] authore [...] Abrahamo Bzovio [...] Opus nunc primum in lucem editum*, t. 15: *Rerum in orbe christiano ab anno Domini 1378 usque ad annum Domini 1431 gestarum narrationem complectens*, Coloniae Agrippinae 1622, sumptibus A. Boetzeri, s. 155, 186–187.

biednych, a częściowo na budowę i ukończenie Akademii Krakowskiej, którą rozpoczął Kazimierz Wielki na Kazimierzu, a wykonawcami swej ostatniej woli ustanowiła biskupa Piotra i Jana Tęczyńskiego, kasztelana krakowskiego. Darowała także Bazylice Krakowskiej ornat do Mszy Świętej, ozdobiony perłami i drogocennymi kamieniami. Dwa okresy roku, Wielki Post i Adwent, zawsze obchodziła z religijną wstrzemięźliwością i postem. Pogardzała luksusem, przepychem i ostentacją bogactwa tak bardzo, że gdy była bliska porodu i polecono jej listownie ozdobić komnatę nieobecnego króla z przepychem i wspaniałością, miała odpowiedzieć, że już dawno wyrzekła się wszelkiej pompy i próżnego splendoru, i że jest świadoma tego, że często śmierć towarzyszy porodowi. Uważała bowiem, że w tej sytuacji lepszą odpowiedzią na bożą dobroć, która oddaliła od niej piętno bezpłodności, będzie prostota i porzucenie światowej wyniosłości⁴¹. Autor ten akcentował tym samym działalność dobroczynną i edukacyjną królowej, wskazując na fundacje w Pradze i Krakowie. Szczególnie mocno podkreślał osobistą świętość Andegawenki.

W 1620 roku wydany został jego, tym razem, popularny zarys dziejów ojczystych zatytułowany *Icones et vitae principvm ac regvm Poloniae*, gdzie Jadwigę określił lapidarnie, ale dobitnie jako „foemina singulari pietate ac sanctimoniam vitae”⁴².

Znany historyk, bożogrobiec Samuel Nakielski (1584–1652) w swojej monumentalnej *Miechovi*, wydanej w Krakowie w 1634 roku, ograniczył się jedynie do krótkiego, lapidarnego wręcz, wspomnienia o królowej Jadwidze, pisząc, że „Królowa Węgier, wdowa po Ludwiku, wysłała swoją córkę Jadwigę do Polski, która została z wielkimi honorami przyjęta przez polskich dostojników i zgodnie z obyczajem uroczyście ukoronowana świętą koroną w Krakowie”⁴³.

41 *Historiæ Rerum Polonicarum, Libri Qvinqve. Quibus Præter Regionis Sitvm, Qvalitatem Et Terminos; Gentis item Polonicæ originem, linguam, mores, consuetudines, cæteraquæ quæ eo pertinent, ea quæ a Primis Regni incunabulis, obseruato legitimo Ducum, Principum & Regum ordine, huc vsque in Regno isto gesta sunt, dilucide & fuse describuntur. Avctore Salomone Nevegebavero de Codano Borusso, Francofvrti 1611, Typis Wechelians, sumptibus heredum Ioannis Aubrii, s. 240–241.*

42 *Icones et vitae principvm ac regvm Poloniae omnium adornatae atque collectae a Salomone Nevegebavero de Cadano, Francofvrti ad Moenvm 1620, in bibliopolio Iacobi de Zetter, typis Hartm. Paltheny, s. 96.*

43 *Miechovia sive Promptuarium antiquitatum Monasterii Miechoviensis [...] Studio & opera Samuellis Nakielski [...], Cracoviae 1634, in Officina Francisci Caesarii, s. 321–322.*

Ksiądz Jan Cynerski Rachtamowicz (1600–1654), profesor Uniwersyte-
tu Krakowskiego i kanonik katedralny krakowski, zaświadczył w kazaniu
dziękczynnym za zwycięstwo króla Władysława IV nad Rosją w wojnie
smoleńskiej 1633–1634 o czci królowej Jadwigi, której wstawiennictwu
przypisywano ten militarny sukces w zmaganiach z państwem carów.
„Niech strzegą tego naszego miasta i tego narodu, nie tak wielkością
i bogactwem, ale odwagą, a jeszcze bardziej błogosławieństwem Bożym,
ci sławni opiekunowie i patroni, których święte kości spoczywają tutaj:
św. Stanisław, św. Wacław, św. Hiacynt, bł. Jan Kanty, Prandotha, Szymon
z Lipnicy, Izajasz Boner, Stanisław z Kazimierza, oraz Kinga, Jadwiga,
Salomea, i inne te najświętsze dusze, których wymienienie byłoby trud-
ne”⁴⁴. Jadwiga została tutaj włączona do poczet świętych patronów
Polski, rozpoczęty przez już kanonizowanych Stanisława Szczepanowskie-
go, Wacława i Jacka Odrowąża.

Kanonik krakowski Szymon Starowolski (ok. 1588–1656), omawiając
czas episkopatu Piotra Wysza w wydanych w 1655 roku *Vitae antistitum
Cracoviensium* napisał o królowej Jadwidze: „W tym samym mniej więcej
czasie zakończyła swe życie królowa Jadwiga, niewiasta o wyjątkowej
świętości. Pochowano ją w lewej nawie krakowskiej bazyliki przed głów-
nym ołtarzem. Uczczono ją niezwykle uroczystym pogrzebem, w którym
udział wzięły wspaniałe poselstwa wielu królów i papieża Bonifacego IX.
Według relacji Marcina Kromera Jadwiga była obdarzona szczególną po-
bożnością i świętością życia, daleka od wszelkiej pychy, lekkomyślności
i porywczego usposobienia, stroniąca zarówno od takiego spędzania
wolnego czasu, jak i od innych zajęć, które były obce jej kobiecej god-
ności. Cały swój czas poświęcała albo służbie Bożej, albo lekturze pism,
które traktują o pobożności i kształtowaniu obyczajów, albo wreszcie
słuchaniu i pocieszaniu żalących się wdów, sierot i innych nieszczęśli-
wych ludzi. Natomiast swój ogromny majątek, który przywiozła ze sobą
z ojcowskiego domu z Węgier, szcudrobliwie przeznaczała na potrzeby

44 *Clemens Victoria Potentiss: et Sereniss: Vladislai IV. Poloniae et Sueciae Regis, Magni Ducis Lithuaniae, etc. etc. Victoris, ac Triumphatoris Moschorum fortunatiss. Ad aedem S. Annae, et aram D. Joannis Canty, in solenni gratiarum actione, pro felicissimis acerimi belli successibus, et celeriter receptum Seueriae Ducatum, auctoritate et mandato publico, Magnifici D. Christophori Naymanowicz, Medicinae Doct: ac Profess: Ordin. et almae Vniuersitatis Cracouien: Rectoris vigilantiss. A M. Ioanne Cinerski Rachtamovio, Collega Min. Ordin. Eloqu. Profess: debito cultu et submissa cum animi veneratione, celebrata, Cracoviae 1634, in officina Francisci Caesarij, k. Gv-G2.*

biednych, służbę Bożą i użytek publiczny. Za życia wyposażyła dwa ołtarze w bazylice krakowskiej. Z kolei w Pradze tworzyła bardzo wielki dom dla Litwinów, którzy mieli się zająć zacnymi naukami, oraz dołączyła ogromne posiadłości, z których miało być pokrywane utrzymanie tych Litwinów. Tenże dom, zwany potocznie Domem Królowej, jeszcze w czasach Długosza, nietknięty przez szaleństwo heretyków, stanowił całość wraz ze swoimi posiadłościami. Umierając, Jadwiga cały pozostawiony przez siebie majątek zapisała w testamencie częściowo na hojne obdarowanie biednych, częściowo na przywrócenie w Krakowie Akademii, której początek na Kazimierzu dał Kazimierz Wielki. Jako wykonawców swej ostatniej woli ogłosiła biskupa Piotra Wysza oraz kasztelana krakowskiego Jana Tęczyńskiego. Podarowała także krakowskiej bazylice szatę przeznaczoną do sprawowania świętych obrzędów, ozdobioną perłami i drogocennymi kamieniami. Opowiadają ponadto, że z powodu jej świętości przy jej grobie dokonywały się później pewne cuda, a gdy jeszcze żyła, dość często przemawiał do niej wizerunek ukrzyżowanego naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa. Tak więc w roku 1400 odkupionego świata, dzięki nadzorowi wykonawców testamentu królowej Jadwigi i jeszcze większej hojności króla Władysława, została założona Akademia Krakowska⁴⁵. Autor ten, dążąc do obiektywizmu, przeciwny świadomemu fałszowaniu prawdy historycznej, powoływał się na Kromera, ograniczył się do krótkiego, ale bardzo treściwego tekstu, unikając błędów różnych poprzedników.

W 1662 roku w Krakowie pedel uniwersytecki Piotr Jacek Pruszczycki (1605–po 1667) wydał *Fortecę duchowną*, w której zawarł życiorysy ponad 300 polskich świętych i świątobliwych. Pośród nich zamieścił także żywot Jadwigi Wawelskiej. „Jadwiga Krolowa polska, urodzona w Węgrzech oycy Ludwika Laize, Krola Węgierskiego, Elżbiety małżonki jego corka do Polski, za uproszeniem Polakow, przez posły przysłana i koronowana dnia 15. października, w dzień świętey Jadwigi. Przez Bodzę, arcybiskupa gnieźnieńskiego, panna wstydliva, mądra, skromna, krasna, zmówiona w małżeństwo święte za Władysława Jageła, na ten czas już chrześcijanina i monarchy polskiego, w którym będąc, udana od niektórego senatora niewinnie, strony małżeńskiej czystości, lecz Pan Bóg obrona niewinnych, wszędy one ze złego mniemania wyswobodził, a pomówce fałszywego skarał. Była ta krolowa wielką pobożnością i świątobliwością żywota obdarzona, nie pyszna, szczodra, i miłosierna na ubogich, żadnym

45 S. Starowolski, *Żywoty biskupów krakowskich. Piotr Wysz, 32 biskup krakowski*, przeł. M. Czerenkiewicz, „Terminus” 12 (2010) z. 2, s. 163–164.

nie wzgardzająca, w Kościele na modlitwie ustawiczna, Krucifix, (który jest przy zakrystyce, w Kościele Kathedralnym Krakowskim) do niej nie raz, iako świadczy pod nim napis, rozmawiał. Wiele Kościołów aparatami różnymi ubogaciła. Ołtarze, szpitale budowała i dochodami opatrowała: Bursę w Pradze dla Lithwy świeżych katolików fundowała. Ducha prorockiego miała, bo Krzyżakom po śmierci swej kleskę ciężką opowiedziała, wszystkie skarby, które dosyć niemałe miała z Węgier od matki swej, rozdała ubogim. Kollegium krakowskie sumptem swym budować kazała; szatę swoje bardzo bogatą, perłami i kamieniami drogimi uchaftowaną, na ornat kazała przerobić, który Kościołowi Kathedralnemu krakowskiemu oddała. Adwent i Post Wielki ściśle pościła, chleba i wody używając; pompy się wielkiej jako trucizny strzegła, w pokorze się kochała. A po porodzeniu corki Bonifacyey Helźbiety, przez trzy dni żyjąc, Naświętzym się Sakramentem opatrzywszy, świątobliwie umarła, roku 1398. W Trzebnicy pogrzebiona, od Wrocławia trzy mile, przed wielkim ołtarzem po lewey ręce, od wielu przezacnych panów polskich i cudzoziemskich. Piszze Kromer, że przy iey Grobie cuda znamienite dzieją się⁴⁶. Oparł się Pruszcz na Kromerze i Bielskim, powtarzając ich błędy, np. daty śmierci; też widać konsekwencję pomyłki zawartej w *Martyrologium Romanum*: skoro Jadwiga Śląska pochowana została w Krakowie, to królowa – dla odmiany – pogrzebana została w Trzebnicy. Błąd ten będzie się powtarzał wielokrotnie w różnych późniejszych życiorysach wawelskiej królowej⁴⁷.

Środowiskiem, które najbardziej pielęgnowało pamięć o królowej Jadwidze, był przede wszystkim Uniwersytet Krakowski, który nie tylko wskrzesiła, ale wręcz na nowo powołała do życia. Środowisko to stanowili nie tylko autorzy dzieł historycznych, lecz także kaznodzieje czy autorzy mniejszych form literackich⁴⁸. Kolejnym środowiskiem, które

46 *Forteca Duchowna Krolestwa Polskiego Z Zywtow świętych, tak iuz Kanonizowanych y Beatyfikowanych, iako też świątobliwie żyjących Patronow Polskich; Takze Z Obrazow Chrystusa Pana, y Matki iego Przenaświętszey, w Oyczyźnie naszej cudami wielkiemi słynących Przez Piotra Hyacintha Prvszcza, Krotką, prostą, lecz prawdziwą życia ich Historyą z rożnych Authorow zebrawszy, wiernym Katholikom do naśladowania, vtrapioney Oyczyźnie na obronę Wystawiona, Do Druku [...] Podana, Kraków 1662, w Drvk. Dźiedzicow Stanisława Lenczewskiego Bertvt., s. 131–132.*

47 R. M. Zawadzki, *Królowa Jadwiga w tradycji hagiograficznej...*, s. 35.

48 M. Zdanek, *Uniwersytet Krakowski wobec własnej przeszłości w XV–XVI wieku*, Kraków 2017, s. 191–197 (*Historia et Monumenta Universitatis Jagellonicae*, 6);

było nośnikiem pamięci o Wawelskiej Pani, była krakowska kapituła katedralna i jej otoczenie⁴⁹. Postać Andegawenki pojawia się w niemal we wszystkich ówczesnych dziełach traktujących o historii narodu polskiego. Najbardziej twórczy w tym względzie był wiek XVI, powstało wówczas więcej tekstów wiele wnoszących do opisu królowej, aniżeli w wieku XVII, naznaczonym piętnem różnorodnych kryzysów.

Szesnasto- i siedemnastowieczni autorzy polscy piszący o Andegawence, dysponując dość ograniczonym dostępem do źródeł historycznych, poruszali się po niezbyt szerokim planie wyznaczonym przez Długosza, Miechowitę, ale także Kromera i Bielskiego. Omawiani pisarze korzystali z dorobku tychże twórców, ale nie byli od nich niewolniczo zależni, tym bardziej iż w Długoszowym opisie Jadwigi jest wiele niekonsekwencji⁵⁰. Dokonywali przeróbek, skrótów, syntez i rekapitulacji dostępnych tekstów, ale też dołączali wiadomości pochodzące z nieznanymi nam źródeł, jak i z żywej jeszcze tradycji, czego wyrazem jest wiadomość o *auditio* królowej Jadwigi. Zdecydowana większość pisarzy znała tekst ks. Długosza. Opierając się na nim, uwypuklała różne fakty z jej życia, które charakteryzowały – według tych twórców – jej postać i działalność. Nie są one jednak tak dokładne i pełne, jak Długoszowy, choć z drugiej strony pozbawione są zasadniczo faktów wątpliwych, opatrzone przez Długosza zastrzeżeniem *fertur* lub też *a nonnullis credebatur*⁵¹. Biografia królowej żyjącej niespełna 26 lat nie obfitowała w mnogość wydarzeń, toteż autorzy podejmowali podobne tematy i wątki. Każdy z nich wносił swoje osobiste spojrzenie na postać królowej. Przewodnym rysem była działalność fundacyjna i jej wkład w rozwój edukacji: bursa praska i uniwersytet krakowski. Podkreślając cnoty i świętość Jadwigi, czyli miłość Boga i bliźniego, co czynili także protestanci, dawali do zrozumienia, że wyrastały one z całości jej życia – tak zewnętrznego, jak i wewnętrznego, wyrażonego udziałem w Eucharystii, lekturą Pisma Świętego i dzieł ojców Kościoła. Podkreślali, że Andegawenka, właściwie rozumiejąc swoje królewskie zadanie, traktowała je jako służbę, która musiała się łączyć z ofiarą. Ówczesni autorzy nie eksponowali zbytnio nadzwyczajnych wydarzeń czy cudów, wyproszonych przez jej orędownictwo, ani jej kultu. Nie ulega

M. Wiszniewski, *Historia literatury polskiej*, t. 7, Kraków 1845, s. 228–237; L. Rydel, *Królowa Jadwiga*, posł. J. Szczyпка, Warszawa 1997, s. 142–143.

49 Ks. B. Przybyszewski, *Błogosławiona Jadwiga Królowa...*, s. 112–120.

50 Ks. T. Długosz, *Królowa Jadwiga*, s. 272–274.

51 Ks. B. Przybyszewski, *Błogosławiona Jadwiga Królowa...*, passim.

wątpliwości, że był to widoczny wpływ renesansowej metodologii, a także zapewne protestantyzmu. Cieniem na tym twórczym wysiłku położyły się powstałe wówczas pomyłki czy nieścisłości, które później multiplikowały się w kolejnych pracach.

Jadwiga – królowa Polski była w XVI i XVII wieku postacią dość szeroko omawianą i idealizowaną przez różnych twórców. Kronikarze i historycy podkreślali jej rolę polityczną i religijną, ukazywali ją jako wzór cnót chrześcijańskiego władcy. Jej postać stała się symbolem idealnego, dalekowzrocznego władcy, pobożności i mądrości, co miało wpływ na kształtowanie się świadomości historycznej i tożsamości kulturowej Polski tamtego i nie tylko tamtego okresu.

Bibliografia

Źródła

- Annalium ecclesiasticorum post [...] Caesarem Baronium [...] authore [...]*
Abrahamo Bzovio [...] Opus nunc primum in lucem editum, t. 15:
Rerum in orbe christiano ab anno Domini 1378 usque ad annum
Domini 1431 gestarum narrationem complectens, Coloniae
Agrippinae 1622, sumptibus A. Boetzeri.
- Catalogvs Dvcvm atq[ue] Regvm Polonorum Authore Theodoro Zawacki*
Rogala, Equite Polono, Cracoviæ 1609, Apud Viduam Iac[obi]
Sibenecher.
- Christ: Varsevicii C.C. Caesarum, regum et principum, unius et eiusdem,*
partim generis et nominis, partim etiam imperii ac dominationis,
vitarum parallelarum libri duo, Cracoviæ 1603, in Officina Iacobi
Sibenecher.
- Chronica, sive historiae Polonicae compendiosa, ac per certa librorum capita*
ad facilem memoriam recens facta descriptio authore magnifico viro
Ioanne Herburto de Fulstin, Regni Polonici Senatore, Basileae 1571,
ex officina Oporiniana.
- Clemens Victoria Potentiss: et Sereniss: Vladislai IV. Poloniae et Sueciae*
Regis, Magni Ducis Lithuaniae, etc. etc. Victoris, ac Triumphatoris
Moschorum fortunatiss. Ad aedem S. Annae, et aram D. Joannis Canty,
in solenni gratiarum actione, pro felicissimis acerrimi belli successibus,
et celeriter receptum Seueriae Ducatum, auctoritate et mandato
publico, Magnifici D. Christophori Naymanowicz, Medicinae Doct:

- ac Profess: Ordin. et almae Vniuersitatis Cracouien: Rectoris vigilantiss. A M. Ioanne Cinerski Rachtamovio Collega Min. Ordin. Eloqu. Profess: debito cultu et submissa cum animi veneratione, celebrata, Cracoviae 1634, in officina Francisci Caesarij.*
- Decjusz J. L., *De vetustatibus Polonorum. Liber I; De Iagellonum familia. Liber II*, w: [Mathiae de Mechovia], *Chronica Polonorum*, Kraków 1986, s. 1–53.
- Die Aufzeichnungen des Dominikaners Martin Gruneweg (1562–ca. 1618) über seine Familie in Danzig, seine Handelsreisen in Osteuropa und sein Klosterleben in Polen*, Bd. 2: *Edition des Manuskripts fol. 726–1453*, Hrsrg. A. Bues, Wiesbaden 2008 (Quellen und Studien 19, 2).
- Dzieje Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego od roku 1380 do 1535. Przez Bernarda z Rachtamowic Wapowskiego, ze świeżo odkrytego społecznego rękopismu, z języka łacińskiego na ojczysty przetłómaczył, przypisami objaśnił, poczet rzeczy i osób dodał Mikołaj Malinowski, t. 1, Wilno 1847.*
- Forteca Duchowna Krolestwa Polskiego Z Zywtow świętych, tak iuż Kanonizowanych y Beatyfikowanych, iako też świętobliwie żyjących Patronow Polskich; Takze Z Obrazow Chrystusa Pana, y Matki iego Przenaświetszey, w Oyczyźnie naszej cudami wielkiemi słynących Przez Piotra Hyacintha Prvszcza, Krotką, prostą, lecz prawdziwą życia ich Historyą z rożnych Authorow zebrawszy, wiernym Katholikom do naśladowania, vtrapioney Oyczyźnie na obronę Wystawiona, Do Druku [...] Podana, Kraków 1662, w Drvk. Dźiedzicow Stanisława Lenczewskiego Bertvt.*
- Guagnini A., *Kronika Sarmacji Europejskiej*, Ks. 1, cz. 1, 2, 3, przeł. M. Paszkowski, Sandomierz 2018.
- Historiæ Rervm Polonicarvm, Libri Qvinque. Quibus Præter Regionis Sitvm, Qvalitatem Et Terminos; Gentis item Polonicæ originem, linguam, mores, consuetudines, cæteraque quæ eo pertinent, ea quæ a Primis Regni incunabulis, obseruato legitimo Ducum, Principum & Regum ordine, huc vsque in Regno isto gesta sunt, dilucide & fuse describuntur. Avctore Salomone Nevgebavero de Codano Borusso, Francofvrti 1611.*
- Icones et vitæ principvm ac regvm Poloniae omnium adornatae atque collectae a Salomone Nevgebavero de Cadano, Francofvrti ad Moenvm 1620, in bibliopolio Iacobi de Zetter, typis Hartm. Paltheny.*
- Kronika Polska Marcina Bielskiego Nowo Przez Ioach. Bielskiego syna iego wydana, Kraków 1597, w Drukarni Jakuba Siebeneychera.*

- Maciej Miechowita, *Kronika Polaków*, przeł. ks. M. K. Cichoń, Kraków 2023.
- Marcina Kromera biskupa warmińskiego *O sprawach, dziejach y wszystkich inszych potocznościach koronnych polskich ksiąg XXX*, Kraków 1611, w drukarni Mikołaja Loba.
- Martyrologium Romanum. Editio princeps (1584)*, a cura di M. Sodi, R. Fusco, R. Godding SI, Città del Vaticano 2005 (*Monumenta Liturgica Concilii Tridentini*, 6).
- Martyrologivm Kosciola Rzymkiego to iest Poczet abo dziennik męzczennikow y innych wszelakich świętych [...] na każdy dzień [...] według nowego kalendarza rozpisany. Teraz świeżo na polskie przełożony. Przydane są y Żywoty świętych iako są opisane w rzymskim brewiarzu, na polski [...] ięzyk przełożone*, Kraków 1591, w drukarni Andrzeia Piotrkowczyka.
- Miechovia sive Promptuarium antiquitatum Monasterii Miechoviensis [...] Studio & opera Samuellis Nakielski [...]*, Cracoviae 1634, in Officina Francisci Caesarii.
- Paprocki B., *Herby rycerstwa polskiego przez Bartosza Paprockiego zebrane i wydane r. p. 1584*, wyd. K. J. Turowski, Warszawa 1988.
- Stanislai Sarnicii Annales, sive de origine et rebvs gestis Polonorvm et Litvanorvm, libri octo. Habes hic priorem partem horum Chronicorum, hactenus omissam & neglectam ab alijs authoribus: quae incipit ab Asarmoth conditore Sarmaticorum populorum, & continuatur ad Lechum ipsum, rerum ordine secundum temporum seriem seruato. Et tandem a Lecho ad nostra tempora, quid in istis terris actum sit fideliter exponitur. Caetera, quae in hoc libro continentur, ipsius libri argumentum eidem praefixum indicabit*, [Cracoviae 1587, druk. Aleksego Rodeckiego].
- Starowolski S., *Setnik pisarzów polskich albo Pochwały i żywoty stu najznakomitszych pisarzów polskich*, przeł. J. Starnawski, Kraków 1970.
- Starowolski S., *Żywoty biskupów krakowskich. Piotr Wysz, 32 biskup krakowski*, przeł. M. Czerenkiewicz, „Terminus” 12 (2010) z. 2, s. 161–175.
- Strykowski M., *Kronika Polska Litewska, Zmodzka, i wszystkiej Rusi Kijowskiej, Moskiewskiej, Siewierskiej, Wołyńskiej, Podolskiej, Podgorskiej, Podlaskiej, etc. I rozmaite przypadki wojenne y domowe, Pruskich, Mazowieckich, Pomorskich, i inszych krain Krolestwu Polskiemu y Wielkiemu Xięstwu Litewskiemu przyległych [...]*, Królewiec 1582, drukowano u Georga Osterbergera.

Opracowania

- Barycz H., *Dzieje nauki polskiej w epoce odrodzenia*, Warszawa 1957.
- Borkowska U. OSU, *Hagiografia polska (wiek XVI–XVIII)*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 2: *Od odrodzenia do oświecenia*, cz. 1: *Teologia humanistyczna*, pod red. M. Rechowicza, Lublin 1975, s. 471–503.
- Congregatio de Causis Sanctorum, Cracovien. *Canonizationis B. Hedvigis Reginae Poloniae (1374–1399). Positio super virtutibus*, Romae–Cracoviae 1995.
- Długosz T. ks., *Królowa Jadwiga*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 3 (1965) nr 1, s. 181–306.
- Gottschalk J., *St. Hedwig, Herzogin von Schlesien*, Köln–Graz 1964 (Forschungen und Quellen zur Kirchen- und Kulturgeschichte Ostdeutschlands, 2).
- Gregory B. S., *Niezamierzona reformacja. Od rewolucji religijnej do świeckiego społeczeństwa*, przeł. A. Dzierzgowska, Warszawa 2020.
- Grisar H., *Luter*, t. 2 przeł. A. Lang, Warszawa 2023.
- Jurkowlaniec G., *Kult obrazów a kult świętych w nowożytnym Krakowie*, „*Barok*” 11 (2004) nr 2, s. 69–82.
- Lempicki S., *Wiek złoty i czasy romantyzmu w Polsce*, wyd. J. Starnawski, Warszawa 1992.
- Nasiłowska A., *Historia literatury polskiej*, [Warszawa] 2022.
- Nowakowski M. E., *Ambasador na rozdrożu. Świat wartości w poradnikach dyplomatycznych Pierwszej Rzeczypospolitej oraz ich europejski kontekst*, Lublin 2023 (Studia i Materiały z Dziejów Literatury Wczesnonowożytnej, 10).
- Pelc J., *Literatura renesansu w Polsce*, Warszawa 1994.
- Przybyszewski B. ks., *Błogosławiona Jadwiga Królowa: zdobna w cnoty*, Kraków 1996.
- Skoczek A., *Historiografia*, w: *Historia literatury polskiej w dziesięciu tomach*, t. 2: *Renesans*, red. A. Skoczek, Bochnia [2002], s. 231–246.
- Starnawski J., *Odrodzenie. Czasy – ludzie – książki*, Łódź 1991.
- Starnawski J., *Zarys dziejów literatury staropolskiej*, Lublin 1993 (Prace Wydziału Historyczno-Filologicznego, 61).
- Wilgosiewicz-Skutecka R., *Komu było dedykowane dzieło Gwagnina „Sarmatiae Europaeae descripto”? – rozwiązanie zagadki znanego polonicum XVI w.*, „*Biblioteka*” 2007 nr 11 (20), s. 11–27.
- Witkowska A. OSU, Nastalska J., *Staropolskie piśmiennictwo hagiograficzne*, t. 1: *Słownik hagiografów polskich*, Lublin 2007.
- Wolski M., *Bartłomiej Paprocki (ok. 1539–1614) herbu Jastrzębiec i jego krąg rodzinny*, Kraków 2023 (Historia, Hereditas, Ecclesia, 22).

- Zawadzki R. M., *Królowa Jadwiga w tradycji hagiograficznej*, „Universitas: twórczość, wiedza, wykształcenie” 1997 nr 17, s. 29–38.
- Zdanek M., *Uniwersytet Krakowski wobec własnej przeszłości w XV–XVI wieku*, Kraków 2017 (Historia et Monumenta Universitatis Jagellonicae, 6).

Abstrakt

ks. Andrzej Bruździński

*Szesnasto- i siedemnastowieczne piśmiennictwo polskie
o św. Jadwidze Królowej. Kształt i bezdroża*

Wiek XVI i XVII w dziejach Europy i Polski były trudnymi czasami, naznaczonymi wielorakimi przemianami. Uwidoczniły się one także w historiografii, która wpływała na kształt opowieści o minionych czasach. Artykuł analizuje wypowiedzi różnych polskich historyków na temat XIV-wiecznej królowej Polski – Jadwigi, córki Ludwika Węgierskiego, fundatorki Uniwersytetu Krakowskiego, jak też świętej. Pomimo upływu wieków żyła ona w pamięci profesorów Uniwersytetu, środowisku związanym z katedrą wawelską (gdzie została pogrzebana) i jej kapitułą. Nie pomijali jej wspomnienia historycy opisujący dzieje Polski. Wszyscy wspomniani kronikarze i historycy podkreślali ważną rolę polityczną i religijną królowej, wskazując jej szczególne cnoty. Postać Jadwigi stała się dla twórców wspomnianych wieków symbolem idealnego, dalekowzrocznego władcy, pobożności i mądrości, co miało także wpływ na kształtowanie się świadomości historycznej i kulturowej Polski tamtego okresu.

Sporo zamieszania do opisu tej postaci wprowadziło *Martyrologium Romanum* kardynała Cesare Baroniana, gdzie mylnie podano, że w Krakowie spoczywają relikwie św. Jadwigi Śląskiej. W wyniku tego błędu u niektórych autorów doszło do mylenia ze sobą obu świętych Jadwig.

Słowa kluczowe:

królowa Jadwiga, Jagiellonowie, literatura hagiograficzna, piśmiennictwo renesansowe

Abstract

ks. Andrzej Bruździński

16th and 17th-century Polish literature on Saint Jadwiga (Hedwig), Queen of Poland. Form and pitfalls

The 16th and 17th centuries in the history of Europe and Poland were difficult times marked by numerous transformations. These changes were also reflected in historiography, which influenced the narrative of past events. The article analyzes the writings of various Polish historians about the 14th-century Queen Jadwiga, daughter of Louis the Great of Hungary, founder of the University of Kraków, and a saint. Despite the fading memory of this queen, she remained present in the collective memory of the professors of the University, the community associated with Wawel Cathedral (where she was buried), and its chapter. Historians documenting Polish history did not omit mentioning her. All the mentioned chroniclers and historians emphasized her important political and religious role, highlighting her virtues as an ideal ruler. Her figure became a symbol for the writers of these centuries of an ideal, far-sighted ruler, piety, and wisdom, which also influenced the shaping of historical and cultural consciousness in Poland during that period. A certain amount of confusion regarding the depiction of her figure was introduced by the *Martyrologium Romanum* of Cardinal Cesare Baronio, which erroneously stated that the relics of Saint Hedwig of Silesia were interred in Kraków. As a result, some works, taking this into account, caused further confusion by mixing up the two figures.

Keywords:

queen Jadwiga, the Jagiellonians, hagiographic literature, Renaissance writings